Nro. 238.

DZIENNIK URZĘDOWY
Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 8 Lipca 1815.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

Obwieszczenie.

Z wydziału policyinego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. W dniu 10. b. m. człowiekowi z Gostynina z expedycyą do Płocka przysłanemu, w powrocie na pastewniku pod Płockiem skradziono konia maści gniadey bez odmiany, zalecam więc wszystkim WW. Woytom i JJPP. Burmistrzom Departamentu administracyi mey poruczonego, aby quaestionis konia w gminach śledzili i w przypadku wyśledzenia takowego wraz z sprawcą kradzieży W. Podprefektowi Gostynskiemu do Gąbina odesłali.

Obwieszczenie ninieysze WW. Woyci i JJPP. Burmistrze w gminach zwyczaynym sposobem ogłosić, i o skutku respective W. Podprefekta zawiadomić maią.

Płock, dnia 16. Maia 1815.

Modzelewski, Z. P. *Plichta*, S. j.

Z wydziału policyinego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. W skutek rekwizycyi szanownego Sądu policyi poprawczey obwodu Zamoyskiego z dnia 2. m. b. zalecam wszystkim WW. Woytom i JJPP. Burmistrzom w powierzonym mey administracyi Departamencie, aby Macieia Kopron włościana z wsi Uyścia powiatu Tarnogrodzkiego, o morderstwo obwinionego, podług niżey zamieszczonego rysopisu śledzili i w przy-

padku schwytania przez transport pod nayściśleyszą ſtrażą, do wspomionego Sądu policyi poprawczey obwodu Zamoyskiego odesłali.

Ninieysze obwieszczenie WW. Woyci i JJPP. Burmiſtrze w gminach zwyczaynym sposobem ogłoszą i o skutku respective W. Podprefekta zawiadomić maią.

Płock, dnia 16. Maia 1815.

Modzelewski, Z. P. *Plichta*, S. j.

Opis. Maciey Kopron, rodem ze wsi Krzemienia zamieszkiwał oſtatnią razą w Uyściu do powiatu Tarnogrodzkiego należącey, religii ieſt katolickiey, ſtanu wolnego, lat 22 maiący, wzroſtu słusznego, twarzy ściągłey chudey, oczów siwych, nosa ściągłego u konca spiczaſtego zadartego, włosów na głowie ciemno blond długich, w srzodku krudzy wyciętych, wąsów blond, na brzuchu ma znak przygoiony z zadrapnienia i na samym oboyczyku na lewey ſtronie na karku ma znak szwu od bolączki, nosi na sobie koszulę tłuścinną, spodnie takież, sukmanę czarną ſtarą, kożuch czarny przysarzany, skaplerze nowe i paciorki na szyi, chodaki na nogach i czapkę sukienną z rogami dwoma, mowi tylko po polsku.

Z wydziału policyinego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. W dniu 10. m. b. podług kalendarza Rzymskiego z Radziwiłoskich koszar miaſta Warszawy feldfeber Teodor Papłowski z 5. kompanii batalionu woyska polskiego zbiegłszy, zabrał z sobą 919. złt. pol. w skutek reskryptu JW. Generał Gubernatora Xięſtwa Warszawskiego pod dniem 4/16 m. b. Nr 5794., na mocy zlecenia Jego Cesarzowiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia KONSTANTYNA, wydanego, zalecam WW. Woytom i JJPP. Burmiſtrzom, aby tegoż podług niżey umieszczonego rysopisu, w gminach iaknayściśley śledzić, spoſtrzeżonego aresztować i do naybliższey komendy woyska polskiego, dla dalszego z tymże poſtąpienia pod ſtrażą przyſtawić ſtarali się.

Obwieszczenie ninieysze WW. Woyci i JJPP. Burmiſtrze w gminach zwyczaynym sposobem ogłoszą, i o skutku respective W. Podprefekta zawiadomią.

Płock, dnia 22. Czerwca 1815.

Modzelewski, Z. P. *Plichta*, S. j.

Opis. Tenże Teodor Papłowski, iest rodem z miasta Łabunia, powiatu Zalechowskiego, Gubernii Wołynskiey, wzrostu 2 1/2. cali, twarzy pociągłey, głowy wypukłey, nosa miernego, twarzy małey trędowatey, brody okrągłey, oczu ciemnych, włosow i brwi blond, ma lat 26., ubrany w pantałony i koszulę płocienną w mundur, w płaszcz, furażerkę i w trzewiki woyskowe.

Z wydziału policyinego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. W dniu 23. Maia/4. Czerwca r. b. poznany przez Zabieło porucznika z pułku pieszego Witebskiego przebywaiący u JX. Proboszcza w Wyszogrodzie dyzerter Grudzinski, o kryminalne występki obwiniony, powtornie zbiegł, zalecam WW. Woytom i JJPP. Burmistrzom w skutek reskryptu JW. Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego wtey mierze pod dniem 5/17. m. b. Nr. 5838. wydanego, aby tegoż inkulpata podług niżey umieszczonego rysopisu, w gminach iak nayscisley śledzili, spostrzeżonego przytrzymali, i do biorącego dla okucia w kaydany i odesłania do JW. Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego do Warszawy pod ścisłą strażą przystawić starali się.

Obwieszczenie ninieysze zwyczaynym sposobem WW. Woyci i JJPP. Burmistrze w gminach ogłoszą i o skutku respective W. Podprefekta zawiadomią.

Płock, dnia 25. Czerwca 1815.

Modzelewski, Z. P. *Plichta, S. j.*

Opis. Tenże Grudzinski, ma lat 23. lub 24., iest wzrostu 2. arszyny i 7. wierszków, włosow na głowie ciemno blond, na brodzie i wąsach iasno blond, twarzy pociągłey, chudey, białey i cokolwiek ospowatey, na ręku zaś ma po kilka plam.

Z wydziału policyinego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Z powodu dostrzeżenia, iż zbiegli żołnierze z woyska Polskiego, pod pozorem potrzebowania podwod żywności i t. d. w uniformie woyskowym chodząc po roznych mieyscach, bez obawy ukrywaią się.

Jego Cesarzowiczowska Mość Wielki Xiążę KONSTANTYN postanowił, aby woyskowi Polscy zbaczaiący, przez władze mieyscowe policyine byli zatrzymywani i w czasie nie okazania pismiennych rozkazów i nieudowodnienia przyczyny przechodu, aby natychmiast aresztowani, i do naybliższych komend woyska polskiego odsełani byli; w skutek przeto reskryptu JW. Lanskoy Prezesa Rady Rządzącey temczasowey Królestwa Polskiego pod dniem 14/26. m. b. Nr. 127. w tey mierze wydanego, zalecam WW. Podprefektom, Woytom i JJPP. Burmistrzom, aby iaknayściśley do postanowienia takowego stosuiąc się, żadnemu woyskowemu Polskiemu bez rozkazu pismiennego, zwierzchniey swey władzy przechodu niedozwalali, owszem takiego aresztowali, i do naybliższych kommend odsełali.

WW. Woyci i JJPP. Burmistrze ninieysze obwieszczenie w gminach zwyczaynym sposobem po trzy kroć ogłosić, do zapublikowania w dni świąteczne z ambon w kościołach parafialnych podać i o uzupełnieniu W. respective Podprefekta zawiadomić maią.

Płock, dnia 30. Czerwca 1815.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta, S. j.*

Dyrektor Skarbu publicznego Departamentu Płockiego.

Wzywa właściciela niewiadomego soli ośmiu beczek, w starym Myszyncu na dniu 15. Maia r. b. przez Straż graniczną z względu defraudacyi cła pod chwyconey: aby w przeciągu dni 15 złożył swe w Komorze celney Myszyncu tłomaczenie co do legitymacyi tey soli zagraniczney, inaczey pożniey żadne tłomaczenia nie będą przyięte i sol zakwestyonowana, na rzecz Skarbu bez żadnego względu skonfiskowaną zostanie.

Płock, dnia 13. Czerwca 1815.

J. Grądzielski. T. Kanigowski, Z. S.

Podprefekt Powiatu Płockiego.

Dobra Wołowa cum attinentiis summą Bajonską obciążone o 1 1/2 mile od Płocka sytuowane, wypuszczone będą wtrzech letnią dzierżawę przez licytacyą publi-

czną powtornie przed Pisarzem aktowym w Płocku dnia 11. b. m. pomiędzy godziną 10. z rana i 6 popołudniu odbydź się maiącą. Ktoby sobie rzeczone dobra dzierżawić życzył, niechay się ſtawi w terminie wymienionym w Płocku w Kancellaryi Pisarza aktowego, gdzie przed licytacyą o warunkach dowiedzieć się i pewnym bydź może, iż naywięcey daiącemu dzierzawa przyznaną będzie.

Wzywam WW. Woytow aby obwieszczenie to w gminach swych ogłosili i atteſta ogłoszenia do biora Podprefekta przed licytacyą przesłali.

Płock, dnia 2. Lipca 1815.

Modzelewski.

Sąd policyi poprawczey wydziału Pułtuskiego.

Nieiaki Piotr Bogdanski o wyſtępek kradzieży obwiniony, lat 24. sobie liczący, rodem z Szumska, parafii Dzierzgowskiey, powiatu Przasnyskiego, ſtanu wolnego, znalasł dla siebie sposobność; iż on będąc transportowany z Przasnysza do więzienia Pułtuskiego, pomiędzy wsiami Dzierżanowem a Przemiarowem w borze zbiegł.

Opis inkulpata tego naſtępuiący: wzroſtu ieſt miernego, twarzy okrągłey, nosa małego, oczu zielonych, zaroſtu i włosow blond. Ubior iego wołoszka granatowa, szpancerek szaraczkowy z zielonemi wypuſtkami i kołnierzem, kamizelka granatowa z czerwonemi wypuſtkami, koszuła paczesna biała, chuſtka na szyi granatowa w kropki, spodnie granatowe, gatki parciane, bóty ſtare pasowe, kapelusz okrągły czarny.

Wzywaią się zatem władze wszelkie cywilne, woyskowe, gminy i dominia, iżby powyżey nadmienionego zbrodniarza Piotra Bogdanskiego gdzieby tylko tenże pokazać się, lub znaydować miał, schwytały i onego pod ścisłą ſtrażą iako publiczności szkodliwego do więzienia tuteyszego przyſtawić raczyły.

Pułtusk, dnia 25 Kwietnia 1815.

Bernard Smolinski.

Sąd policyi poprawczey wydziału Pułtuskiego.

Sąd poniżey wyrażony, wzywa ninieyszym władze wszelkie cywilne, woyskowe, gminy i dominia aby Tomasza Godlewskiego, Jana Szarneckiego, Jana Zalewskiego, Kazmierza Matusiaka i Stanisława Rudkowskiego okradzieże rożne i rabunek na gościencu obwinionych, ktorzy przez wyłamanie się z więzienia pod dniem 3. m. b. zbiegli, gdzie by tylko ciż pokazać się, lub znaydować mieli, schwytały i onychże pod ścisłą strażą iako publiczności szkodliwych do więzienia tuteyszego przystawić raczyły.

Opis ich iest następuiący.

a) Tomasz Godlewski, lat 36 maiący, rodem z Zawad, powiatu Pułtuskiego, trudnił się wyrobkiem, tenże iest wzrostu miernego, twarzy pociągłey, nosa długiego, włosów blond, oczow piwnych. Ubior na nim wilki stare nie połatane, szpancerek sukienny stary, boty złe, spodnie białe płocienne złe, kapelusz czarny okrągły.

b) Jan Czarnecki, rodem z Boczk, powiatu Szczewinskiego, trudnił się wyrobkiem, ma lat 30., tenże iest wzrostu miernego, twarzy okrągłey, nosa miernego, włosów czarnych, oczów niebieskich. Ubior na nim kapota niebieska dobra, spodnie białe parciane, boty złe, kapelusz czarny okrągły.

c) Jan Zalewski, rodem z Grabowa, powiatu Lubelskiego, trudnił się gospodarstwem, ma lat 30, tenże iest wzrostu wysokiego, twarzy okrągłey, nosa miernego, włosów czarnych, oczów niebieskich. Ubior na nim, kapota granatowa, spodnie granatowe dobre, boty złe, czapka z czarnym baranem.

d) Kazmierz Matusiak, rodem z Lask, powiatu Pułtuskiego, trudnił się gospodarstwem, ma lat 33, tenże iest wzrostu małego, twarzy pociągłey, nosa dużego, włosów blond, oczow niebieskich. Ubior na nim, sukmanek z sukna samodzielny dobry, spodnie białe parciane, boty dobre, czapka z czarnem barankiem wierzch sukienny koloru czarnego.

e) Stanisław Rudkowski, rodem z Głosciniczów, powiatu Słowinskiego, trudnił się służbą, ma lat 26., tenże iest wzrostu wysokiego, twarzy okrą-

głey, nosa miernego, włosów czarnych, oczów piwnych. Ubior na nim, sukmanek czarny samodzielny, spodnie białe parciane, boty złe, kapelusz czarny okrągły zły.

Pułtusk, dnia 6. Maia 1815.

Bernard Smolinski.

Pisarz Aktowy Departamentu Płockiego.

Podaie do publiczney wiadomości: iż pozostałość po niegdy urodzonym Janie Błeńskim, na żądanie pozostałey iego małżonki wdowy Urodzoney Juliany Hornowskiey, iako matki i opiekunki pozostałych po nim sukcessorów, przez publiczną licytacyą sprzedaną zostanie, pozostałość ta składa się tylko z inwentarzy, iako to: wołów roboczych, bydła rożnego gatunku, koni, świni, rożnych sprzętów domowych i ekomicznych, sprzedaż ta odbędzie się w mnieyscu gdzie się znayduią effekta to iest w wsi Olszamowie, powiecie Wyszogrodzkim we dworze tamecznym, i rozpocznie się w dniu 16. t. m. od godziny 2. po południų.

Płock, dnia 3. Lipca 1815.

Kraiewski.

Komornik Sądu Pokoiu Powiatu Kowalskiego.

Uwiadamia Publiczność, iż wieś Żurawice, w Powiecie Kowalskim, Departamencie Bydgowskim dotychczas, a Płockim teraz leżąca, W. Dominika Boianowskiego dziedziczna, ze wszystkiemi użytkami, w skutku wyroku Prześwietnego Trybunału cywilnego pierwszey Instancyi

Departamentu Bydgowskiego, na dniu 30 Maia r. b. zapadłego, i mimo Appellacyi wykonać się maiącego, na dniu 12 Lipca r. b. o godzinie 10. z rana w mieście Kowalu, w Izbie Notaryatu, w trzechletnią dzierżawę przez licytacyą publiczną więcey daiącemu wypuszczoną będzie, a to na satysfakcyą W. Felicyana Bojanowskiego, ktoremu prowizye zaległe od Kapitału hipotekowanego należą się: o kondycyach u podpisanego Komornika dowiedzieć się każdego czasu można.

w Kowalu, dnia 17. Czerwca 1815.

Markowski.

Komornik przy Sądzie pokoiu powiatu Mławskiego w Departamencie Płockim.

Podaie ninieyszym do publiczney wiadomości iż dnia 10. Lipca r. b. przed południem o godzinie 10. w mieście Płońsku na placu targowym przed domem Jmci Państwa Borkowskich sprzedawane będą przez publiczną licytacyą Sądową więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu garnec z pukrywą i wężem do wódki palenia dwu fassowy i alembik zatradowane Starozakonnemu Eliaszowi Jakubowiczowi z Idzikowic na żądanie W. Stanisława Osniałowskiego a to za gotową zapłatę w srebrney monecie w kraiu kurs maiącey.

Płońsk, dnia 29. Czerwca 1815.

Bonkowski.